

wać je sporadycznie. Rozwiązaniem są też opony, które można eksploatować pod ciśnieniem 1. bara lub mniejszym w każdych warunkach. Opony takie są jednak rzadko oferowane w wyposażeniu seryjnym ciągników, ze względu na ich wysoką cenę.

■ Koła bliźniacze

Alternatywą dla bardzo szerokich opon są koła bliźniacze, które umożliwiają w dalszym ciągu uniwersalne wykorzystanie ciągnika, np. do transportu drogowego czy do orki, co praktycznie uniemożliwiają bardzo szerokie opony pojedyncze. Na koła bliźniacze można wybrać tańsze opony, a także ogumienie używane, ponieważ nie musi



fol. Fendt

ono spełniać wysokich wymagań. „Bliźniaki”, stosowane głównie w uprawie przedsiębiernej i siewie, pracach kultywatorów ścierniskowym, broną talerzową lub przystosowanym do tego pługiem, umożliwiają pracę przy mniejszym ciśnieniu, co zapewnia dalsze zmniejszenie ugniatania gleby, a także poślizgu, a co za tym

idzie, zmniejszenie zużycia paliwa i większą wydajność. Jednocześnie ogumienie bliźniacze spełnia rolę oponowego wału ugniatającego, wtórnie zagęszczającego glebę przed siewnikiem.

Zaleca się stosowanie jako koła bliźniacze takiej samej opony, jak na kole głównym, co jest często praktykowane.

Możliwe są jednak również inne kombinacje, np. z węższymi kołami, szczególnie jeśli konieczne jest dostosowanie szerokości ciągnika do maksymalnej dopuszczalnej szerokości 3 m, pozwalającej na jazdę po drogach publicznych. Koła bliźniacze można również stosować do upraw międzyrzędowych w rozstawach 450 i 500mm (buraki), 630 i 750mm (ziemniaki, kukurydza) oraz 900mm (ziemniaki). Pozwalają one na pracę większymi maszynami, a nacisk na głębę jest dwukrotnie mniejszy w porównaniu z szerokimi kołami, które są droższe i nie pozwalają wykonywać wszystkich zabiegów agrotechnicznych. ■

Stefan Szolc

■ ZSM Ursus

Rodzimy lider części do ciągników

Zakłady Sprzętu Mechanicznego Ursus z Chełmna od blisko 150 lat zajmują się produkcją na rzecz rolnictwa. Jest to jedyna spółka, która ostała się z wielkiej rodziny firm reprezentujących markę Ursus. Obecnie ZSM Ursus specjalizują się w produkcji części i podzespołów do ciągników rolniczych.

Zakłady Sprzętu Mechanicznego URUS Sp. z o.o. w Chełmnie od 145 lat nieprzerwanie zajmują się produkcją dla rolnictwa. *Istniejemy tak długo dzięki naszym odbiorcom - polskim rolnikom, którzy doceniają jakość naszych części. Dziś jesteśmy jedynym zakładem z rodziny ursusowskiej, który nie został poddany*

upadłości - podkreśla Marek Jeziorski - dyrektor ds. handlu i marketingu. Firma rozwija się dynamicznie, w oparciu o nowoczesny park maszynowy, współpracując ze znanymi partnerami jak Same Deutz Fahr czy Bosch Rexroth AG.

Części zamienne, które firma proponuje rolnikom, są wykonywane zgodnie z procesem tech-

nologicznym obowiązującym dla dostaw montażowych ciągników. Proces wykonania każdej części zawiera obowiązkowe sprawdzenie końcowe (np. badanie szczelności pomp i głowic czy badania wytrzymałościowe tarcz sprzęgłowych i hamulcowych). ZSM URUSUS jako jedyny posiada prawo do używania znaku firmowego „URSUS” - popularny „niedźwiadek” świadczy o oryginalności danej części.

- Wysoko ceniąc sobie uczci-

wość i szacunek dla klienta, z niepokojem obserwujemy zachowanie niektórych producentów i importerów części zamiennych, którzy ograniczają się do przepakowania części sprowadzanej z Dalekiego Wschodu we własne opakowania. Zapominają przy tym umieścić choćby informację o kraju, z którego części pochodzą. To nie tylko nieuczciwe w stosunku do rolników, ale również niezgodne z prawem - dodaje Marek Jeziorski.

Mimo wspomnianego rosnącego importu części zamiennych do Polski, chełmiński „URSUS” notuje coraz większe zainteresowanie swoją produkcją. *- Wierzymy, że jest to efekt decyzji rolników, którzy coraz częściej wybierają zakup części oryginalnych i pochodzących od polskiego producenta - kończy Marek Jeziorski. ■*



fol. ZSM Ursus

